

NOWY

# Dziennik Łódzki

№ 227

Czwartek, dn. 18 sierpnia 1932 r.

Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska № 86. — Tel. 101-99  
Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5—7 wiecz.

Rok II

## PAPEN DOBREJ MYŚLI

Zapowiada swe rządy conajmniej do końca b. r.  
Niemcy domagają się wolności zbrojeń  
i marzą o odzyskaniu kolonii

BERLIN, 17. 8. (PAT) — Biuro Wolfa donosi z Londynu: kanclerz v. Papen udzielił dziś wywiadu berlińskiemu przedstawicielowi agencji Reutersa. Na zapytanie dziennikarza czy gabinet obecny będzie jeszcze urzędował do świąt Bożego Narodzenia kanclerz odpowiedział: „Będziemy jeszcze długo sprawować władzę”. Rząd niemiecki wedle oświadczenia kanclerza Papena nie zamierza unikać parlamentu. Kanclerz, składając to oświadczenie, zdawał się być pełen ufności, że apel rządu pod adresem stronnictw niemieckich nie będzie bezskutecznym, tembardziej, że stronnictwa te muszą zdawać sobie sprawę, iż obecnie niema takiego rządu, który mógłby zastąpić gabinet Papena. Kanclerz na pytanie czy Hitler rzeczywiście żądał pełni władzy — odpowiedział, że pod tym względem niema żadnych wątpliwości. Przywódca narodowych socjalistów wskazał że w ostatnich czasach z trudnością tylko daje sobie radę ze swymi niecierpliwymi zwolennikami. Hitler oświadczył że może poprzeć tylko ten rząd, któryby identyfikował się całkowicie z ruchem narodowo-socjalistycznym. Na zapytanie korespondenta czy Niemcy wystąpiłyby z Ligi Narodów w razie niezuznania postulatów niemieckich w dziedzinie militarnej. Kanclerz odpowiedział wymijająco, powołując się na oświadczenie gen. Schleichera. „Niemcy nie chcą się zbroić, lecz pragną aby inne narody dotrzymały swych przyrzeczeń i rozbroiły się” — oświadczył kanclerz zaznaczając, że w Lozannie spotkał się z zupełnym zrozumieniem premiera Mac Donalda. Niemcy nie zrezygnowały z częściowej rewin-dykacji kolonii, jakkolwiek nie doszło jeszcze do żadnego kroku dyplomatycznego w tej sprawie. Kanclerz wyraził nadzieję, że stronnictwo narodowo-socjalistyczne nie będzie usiłowało dążyć do swych celów w drodze nielegalnej. Kończąc, kanclerz oświadczył, że otrzymał od Hitlera zapewnienie w tej sprawie i niema powodu mu niedowierzać.

### Rząd Rzeszy odpowiada.

BERLIN, 17. 8. (PAT) — Rząd Rzeszy wystąpił z ostrą odpowie-

### Gorgułowa czeka szafot.

PARYŻ, 17. 8. W nadechodzącą sobotę Trybunał Kasacyjny w Paryżu rozpatrywać będzie skargę kasacyjną mordercy prezydenta Francji Gorgułowa. W kołach sądowiczych wyrażają przekonanie, że skarga kasacyjna będzie oddalona. Jak mówią, rada sądowa, któremu polecono wypracować sprawozdanie, kończy swój raport wnośkiem, by odwołanie Gorgułowa odrzucić. O ile to rzeczywiście nastąpi, pozostanie Gorgułowi dla uniknięcia szafotu jedynie odwołanie się do łaski głowy państwa.

### Dziś odlot Piccarda.

PARYŻ, 17. 8. (PAT) — Odlot prof. Piccarda do stratosfery został ustalony na dzień 18 b.

działu na komunikat partii narodowo-socjalistycznej, dementując podaną w komunikacie wiadomość, jakoby

hitlerowcy zobowiązali się przed wyborami do parlamentu tolerować rząd Papena, wzamian za co po-

wyborach mieli uzyskać władzę. Komunikat rządu Rzeszy podtrzymuje w całej rozciągłości twierdze-

nia, zawarte w komunikacie urzędowym o wynikach wizyty Hitlera u Hindenburga.

## Wraże ręce w głębi Francji Separatyści bretońscy na usługach Niemiec

PARYŻ, 17. 8. (tel. wł.) — Dziś rano dzienniki poranne przepelnione są sensacyjnymi wiadomościami o wynikach, do jakich doprowadziło śledztwo w sprawie zamachu na pomnik w Rennes. Wiadomości te brzmią tak nieprawdopodobnie, że prasa podaje je bez odpowiedzialności. Oto szczegóły śledztwa.

Separatyści bretońscy zgrupowani są w tajnej sekcji t. zw. „Braci Bretońskich”. Sekcja ta zorganizowana nader sprytnie liczy 8,000 członków i posiadała składy broni w okolicy Quimper.

### Sekcja „Braci Bretoń-

skich“ pozostaje w ścisłym kontakcie z Niemcami i jest przez nich subsydjowana. Na wypadek wojny francusko-niemieckiej sekta miała podzielić się na trzy grupy, mające specjalne zadania. Jedną z nich miała powierzone przygotowanie rewolucji wewnętrznej oraz prowadzenie gwałtownej kampanii pacyfistycznej. Drugą miała udać się do Niemiec i tam rozwinąć agitację antyfrancuską wśród jeńców niemieckich, Bre-

tończyków, z których miało formować specjalne oddziały, waloczące przeciwko Francji.

Nakoniec trzecia grupa, złożona wyłącznie z młodych i wyszkolonych wojskowo ludzi, miała prowadzić partyzantkę na tyłach armii francuskiej.

Między separatystami bretońskimi i autonomistami irlandzkimi zawarty był układ o do wzajemnej pomocy.

Powyższe wiadomości wywołały w Paryżu olbrzymie wrażenie.

### Centrum „układa się” z Hitlerem.

BERLIN, 17. 8. — Przedstawiciele centrum w tym tygodniu rozpoczynają układy z Hitlerowcami. Podobno gotowi są oddać im tytuł premiera, zastrzegając sobie tylko ministerstwo spraw wewnętrznych. Jeśli to prawda, to oznaczałoby gotowość do oddania decydującej władzy w ręce Hitlera, który miałby wtedy większość w „walegiun trzech”, mianującym rządem.

### Przed sesją Landtagu.

BERLIN, 17. 8. (PAT) Sesja Landtagu pruskiego zapowiada się b. burzliwie. Na porządku dziennym znajduje się szereg spraw politycznych. Między in. sprawa powołania rządu komisarycznego w Prusach. Stronnictwa opozycyjne zgłosiły szereg wniosków w sprawie aktów terroru w Prusach Wschodnich i na Śląsku. Sprawa wyboru nowego prezydenta znajduje się na porządku dziennym o ile do tego czasu dojdzie do porozumienia między narodowymi-socjalistami a centrum. Według informacji narodowi socjaliści wznowili rokowania o koalicję w Prusach. Z rokowań wykluczeni mają być niemieckonarodowi.

### Hitlerowcy „niezadowoleni” z senatu gdańskiego.

GDANSK, 17. 8. (PAT) „Danziger Landes Zeitung” i „Danziger Volksstimme” zajmują się w dłuższych artykułach możliwościami rozwiązania sejmu gdańskiego i rozpisania nowych wyborów, czego żądają hitlerowcy. Hitlerowcy są niezadowoleni z ostatniego kursu polityki senatu gdańskiego, który zdecydował się na prowadzenie polityki porozumienia z Polską i ostatnio wpłynął na odroczenie wielkiego zjazdu hitlerowców w Gdańsku. Hitlerowcy spodziewają się, że w czasie wyborów uzyskają znacznie większą ilość głosów niż przy wyborach ostatnich. „Danziger Volksstimme” jednak nie wierzy w to i zaprzucuje się bardzo sceptycznie co do powodzenia hitlerowców przy przyszłych wyborach.

## BUTNE SŁOWA PRUSAKA Unieważnienie Traktatu Wersalskiego i odebranie Polsce Pomorza warunkiem.. pokoju

Otto Strasser, brat Grzegorza Strassera, który, już od jakiegoś czasu odseparował się od Hitlera i stworzył ruch, zwany „Czarnym frontem”, ruch, który nie ma być „partią polityczną”, ale „biegunem atrakcyjnym”, mogącym przyciągnąć młode siły Niemiec jutra i zorganizować je — udzielił prasy wywiadu, w którym wyłuszczył swój pogląd na kształtowanie się sytuacji w Niemczech i w Europie. W wywiadzie tym jest charakterystyczny ustęp, świadczący o nieprzejednanym stanowisku Niemiec wobec Polski, o ciągłym niebezpieczeństwie, grożącym Polsce czy to ze strony „białego”, czerwonego, czy „czarnego frontu”.

Strasser wyraził mianowicie pogląd, iż Europa musi się zjednoczyć, w przeciwnym razie grozi jej wojny i zagłada.

Dziennikarz, rozmawiający ze Strasserem zadał wówczas pytanie, na jakich podstawach wyobraża on sobie to zjednoczenie.

— Jest rzeczą oczywistą, oświadczył Strasser

— że najistotniejszym postulatem takiego zjednoczenia jest zupełne unieważnienie Traktatu Wersalskiego.

Co do reparacji, to sprawa ta wydaje się obecnie załatwiona, rewolucja niemiecka jednak nie zadowolili się tem rozwiązaniem. Skreśli ona oczywiście długie prywatne, urzędowe i Anschluss i przywróci jedność terytorjalną, przerywaną przez sławny korytarz.

— Pozwoli pan — podchwycił ów dziennikarz — że zatrzymam się przy tej ostatniej kwestji która, jak to panu wiadomo, jest bardzo zaogniona. Czy pan wie, że niema ani jednego Polaka, który nie byłby gotów bronić korytarza z orężem w ręku?

— Powrót korytarza do Niemiec jest koniecznością wewnętrzną, której żaden argument nie może obalić. Do kosa się on niechybnie, a nie przewidywanie tego jest utopją.

Czy wie pan jednak, że ta-

kie stanowisko musi doprowadzić do wojny z Polską? — Rewolucja niemiecka, podobna pod tym względem do rewolucji jakobińskiej, nie cofnie się przed wojną rewolucyjną.

Tu, Otto Strasser — opisuje zagraniczny dziennikarz swe wrażenia z rozmowy z współwórcą „czarnego frontu” — patrząc mi prosto w twarz, rzekł stanowczo, skandując każde słowo: „Niech pan jednak to powie: rewolucja niemiecka odrzuci i potępi imperjalizm w każdej formie. Nie żąda ona zalem kolonii, i, mimo zainteresowania swego, czysto kulturalnego, dla Alzacji, nie zaatakują nigdy, rozumie pan, nigdy, granic Francji”.

Oczywiście zapewnienia o nienużalszalności granic francuskich należy rozumieć jako chęć zasugerowania Francji zupełnego bezpieczeństwa za cenę pozostawienia Niemcom wolnej ręki w stosunku do Polski.

## Brawurowy lot polskich orląt Polacy na pierwszym miejscu na międzynarodowych zawodach lotniczych

BERLIN, 17. 8. Wszystkie próby by techniczne międzynarodowych zawodów samolotów sportowych zostały już ukończone. Pozostała jeszcze tylko jedna, nosząca charakter odrębny, próba zużycia paliwa, która jest bardzo mało punktowana, tak, że właściwie nie odegra dużej roli (30 punktów). Do wieczas w punktacji na pierwsze

miejsce wysunął się Polak, por. Żwirko, zdobywając 222 punkty, na drugim Włoch Colombo, również 222 punkty. Pozostali Polacy uzyskali: Karpiński 212 pkt., kpt. Bajon 202 pkt., kpt. Gedgond 175 pkt.

Dziś pierwsza grupa ukończyła próby, zużycia paliwa, jutro zaś rozpocznie te próby grupa druga. Do dnia 20 b. m. wszystkie pró-

Narazie na pierwszym miejscu stoją Polacy i Włosi. Zobaczymy, kto zwycięży na rajdzie. Niemieckimi faworytami są Włosi, Francuzi zaś i Czesi typują Polaków, jako bardziej wytrawnych pilotów, posiadających doskonale maszyny.

Wszystkie konkurencji i zawodów.



## Tajemnica hotelowego pokoju

Przekleństwo rodu Habsburgów  
Zamordowany książę nieślubnym synem Franciszka Józefa

N. Dziennik Łódzki\* doniósł wczoraj o zamordowaniu w jednym z hoteli paryskich 62-letniego ks. Edgara Burbońskiego. Morderstwo popełniła jego przyjaciółka Candeliera Brau-Solar, pochodząca z Saragossy. Twierdzi ona, że zabiła księcia w obronie własnej. Pierwotkowe dochodzenie stwierdza, że podcięła mu ona gardło brzywą podczas snu.

PARYŻ, 17. 8. (PAT) Podczas przeszukiwania ubrania zamordowanego ks. Edgara Bourbona-Este znaleziono legitymację, zawierającą następujące dane: książę Edgar de Bourbon, syn X. i Alicji, urodzonej w Runkelstein (Austria) 19 listopada 1870 roku, bez zawodu. Znaleziono przy nim również złotą bransoletkę, medal oraz pierścionek z wrytym herbem austriackiej rodziny cesarskiej.

W jednej z kieszeni znajdowało się prócz tego kilka niezapłaconych rachunków oraz list od jakiejś kobiety, podpisany jedynie imieniem. Posiadał on przy sobie liczne wycinki z gazet, opisujące przebieg procesu Gorgułowa.

Przesłuchana morderczyni Candeliera Brau-Solar zeznała, że księcia de Bourbon poznała przed 10 laty w Barcelonie. Bawiła tam z mężem i synem. Opuściła rodzinę i udała się za nim do Francji.

Candeliera Brau-Solar sprzedała swą posiadłość w Hiszpanii, aby przyjąć księcia z pomocą. Suma uzyskana w ten sposób, wyniosła 45,000 pesetów. Książę otrzymywał również pomoc finansową od swego syna, Rudolfa, zamieszkałego w Cleveland, jednakże to nie wystarczało, gdyż zachował on nadal wysoką stopę życia, jak przed rewolucją.

Od dwu lat, gdy wszystkie środki pieniężne wyczerpały się, ks. de Bourbon żył na koszt swych przyjaciół paryskich.

Jeden z nich, architekt Guillaume Prevot, złożył następujące zeznanie:

Ks. Edgar figuruje w księgach stanu cywilnego, jako syn księcia Albrechta Habsburgskiego oraz księżniczki Alicji Bourbon, siostry arcyksiężny austriackiej Blanche. W rzeczywistości był synem cesarza Franciszka Józefa i księżniczki Alicji Burbońskiej, która miała

wówczas 18 lat. Przy urodzeniu się syna księżniczka zmarła, przed śmiercią jednak na żądanie Fran. Józefa arcyksięcia Albrecht Habsburg, wuj cesarza Franciszka Józefa, zaślubił księżniczkę Alicję. Księżniczka Alicja była córką ostatniej księżniczki aragońskiej oraz ks. de Bourbon-Est. Syn jej otrzymał imię Edgara księcia Bourbon-Est oraz tytuł arcyksięcia austriackiego.

Cesarz Franciszek Józef umieścił go jako 10-letniego chłopca w szkole kadetów marynarki, skąd wyszedł ze stopniem oficerskim. Wkrótce potem otrzymał nomina-

cję na dowódcę jednego z pułków. Ks. Edgar odbył szereg podróży, znał wszystkie kraje świata, mówił i pisał biegle 8-ma językami.

W Paryżu nawiązał stosunki z córką amerykańskiego attaché wojskowego. Małżeństwu z nią sprzeciwiał się cesarz Franciszek Józef. Po zwalczaniu wielu trudności arcyksięcia Edgar ożenił się z nią jednak. Z małżeństwa tego urodził się syn, hr. von Taschen. Cesarz Franciszek Józef w ciągu 10-ciu lat nie mógł zapomnieć tego kroku, ostatnio jednak przebaczył mu, lecz odebrał tytuł arcyksięcia austriackiego, pozostawiając jedynie nazwisko ks. de Bourbon.

W tym czasie książę Edgar Bourbon miał zostać regentem Albanii. Podczas wojny księcia mianowano generałem i wysłano na front wschodni. Zona jego wyjechała do Ameryki, gdzie oddała swego syna do amerykańskiej szkoły wojskowej.

Syn księcia, hr. Taschen zamieszkuje obecnie kolejno Cleveland i Nowy Jork. Po rewolucji austriackiej ks. de Bourbon udał się do Francji, przywoząc ze sobą wielkie fundusze, które w bardzo szybkim czasie rozeszły się.

## Ofiary obowiązku

Zagadkowe zniknięcie okrętu pocztowego  
Parowiec i 22 ludzi bez śladu zginęło w czasie burzy

PARYŻ, 17. 8. — Dziś rano nadeszły do Paryża wiadomości o zaginięciu francuskiego okrętu pocztowego, transportującego z Natalu do Dakkaru przesyłki, pochodzące z Ameryki południowej. Ponieważ w nocy z piątku na sobotę, w okolicy Dakkaru szalał cyklon, istnieje przypuszczenie, że statek zatonał. Z drugiej strony trudno przyjąć tę możliwość, zważywszy, że statek posiadał dwie radiowe stacje nadawcze, jedną na fale długie, drugą zaś krótkofalową. W razie tedy niebezpieczeństwa statek musiałby wysłać depeszę. Tymczasem żadna ze stacji radiowych ani na lądzie, ani na statkach kursujących na tym szlaku, nie odebrała żadnej depeszy, wzywającej ratunku. Ostatnia depesza radiowa, wysłana przez kapitana statku, pochodzi z piątku. Kapitan sygnalizuje, że wszystko jest w porządku i zapowiada, że zawinie do Dakkaru w sobotę.

Poszukiwania przedsięwzięte natychmiast z miejsca, w którym po raz ostatni widziano zaginiony statek, nie doprowadziły do rezultatu. Trudności zwiększało niezwykle wzburzone morze.

Marynarka wojenna, zawiadomiona o zagadkowym zniknięciu statku pocztowego, wysłała natychmiast na poszukiwania, niezależnie od statków handlowych, działających z ramienia kapitana portu w

Dakkarze—torpedowiec, który spatorolował cały szlak, aż do miejsca wystąpienia ostatniej depeszy radiowej. Nigdzie jednak nie natrafiono na najmniejszy ślad okrętu.

Zaginiony statek, zbudowany

jest nawskroś nowoczesnie. Pojemność jego wynosi 500 ton. Załoga składała się z kapitana, jego zastępcy, sześciu oficerów, radiotelegrafisty oraz z trzynastu marynarzy senegalskich.

Święto „Dzieci Warszawy“  
Uroczystość wojskowa w stolicy

WARSZAWA, 17. 8. (tel. wł.) — W stolicy rozpoczęły się dziś uroczystości związane ze świętem 21 pułku piechoty „Dzieci Warszawy“ O godz. 14 na wielkim placu Gwardji ustawiły się w ordynku kompanie pułkowe oraz kompanie rezerwistów. Mjr. Dojan Surowski odebrał raport od dowódcy pułku p. plk. dypl. Ryszanka. Następnie odbyło się uroczyste wręczenie dowódcy pułku przez koło oficerów 21 p. p. nagrody przechodniej im. S. P. porucznika rezerwy Włady-

слава Topczewskiego dla mistrzowskiej kompanii ciężkich karabinów maszynowych. Drugą nagrodę otrzymał pułk od koła przyjaciół pułku. Nagroda ta przeznaczona jest dla mistrzowskiej kompanii w zawodach oddziałowych z karabinu ręcznego. Następnie odbyła się defilada. Wieczorem na placu Gwardji oświetlonym ogniskami odbył się uroczysty apel poległych. Lista poległych oraz zmarłych z ran żołnierzy pułku wynosi 14 oficerów i 248 szeregowców.

Kabel Warszawa—Łódź—Kraków  
Wielka magistrala telefoniczna ukończona

WARSZAWA, 17. 8. (PAT) Z końcem lipca r. b. nastąpiło ukończenie kabla telefonicznego na odcinku Katowice-Kraków. W ten sposób wielka magistrala Warszawa-Katowice-Cieszyn-Kraków z odgałęzieniami została ukończona. Kraków uzyska całkowicie udoskonaloną komunikację telefoniczną z Warszawą, Łodzią, Zagłębiem Górno-Sląskim i Dąbrowskiem oraz z zagranicą za pośrednictwem sieci kablowych czesochodackiej i

niemieckiej. W dniu dzisiejszym odbyło się włączenie obwodów kabla i ich uruchomienie. Przyczem Kraków-Warszawa uzyskały 6 obwodów, Łódź-Kraków i obwód, Kraków-Częstochowa — 2 obwody, Katowice 2, Bielsko 6 obwodów. Poza tem uzyskano połączenie szereg mniejszych miejscowości.

Połączenie kablowe Krakowa z Berlinem, Pragą Czeską i Wiedniem jest w toku.

## Odcięta ręka-preparatem medycznym

## Wyjaśniona tajemnica

PIOTRKÓW, 17. 8. (Tel. wł.) — Sprawa znalezionego pakunku, zawierającego obciętą rękę ludzką całkowicie została wyjaśniona. Jak się okazało, przed miesiącem dokonano włamania do mieszkania byłego dyrektora gazowni p. Szulca. Złodziej skradł szkatułkę z biuterją i zamknięte pudełko, w którym znajdował się preparat ręki kobiecej, własność córki Szulca, studentki medycyny, Złodziej przechowywał tę paczkę przez miesiąc.

a onegdaj podrzucił ją w hali targowej. Szulcówna dowiedziawszy się o znalezieniu preparatu, zwróciła się do władz śledczych, gdzie wyjaśniła całą sprawę.

## Zjazd niższych funkcjonariuszów państwowych w Warszawie

W Warszawie obradował ogólnopolski zjazd delegatów Związków Niższych Funkcjonariuszów Państwowych. Obrady zakończyły się uchwaleniem szeregu przygotowanych przez komisję rezolucji. — Najgłośniejszą z nich domaga się równouprawnienia niższych funkcjonariuszów państwowych z innymi obywatelami, pod względem ponoszenia ciężarów na rzecz państwa. Dotąd przeważała część skutków przesilenia finansowego i gospodarczego państwa spadała na barki niższych urzędników państwowych. Domagali się

## Co piszą inni?

## PRZED KATASTROFĄ.

Zagrożenie sytuacji w Niemczech i hitlerowskie postawienie sprawy: „wszystko albo nic“ w dalszym ciągu rozważa B. K. w „KURJERZE WARSZAWSKIM“, tym razem z punktu widzenia stosunków międzynarodowych: „Schleicher czy Hitler?“

Wyprowadza wreszcie taki wniosek:

Wszystko to prowadzi do jednego: do awantury w Europie. Dla Europy jest rzeczą objętą, czy nowa wojna wybuchnie wskutek metodycznych kalkulacji Schleichera, czy wskutek eskalacji masowych Hitlera. I umiarkowany Brüning, gdyby mu pozostawiono więcej czasu, doprowadziłby Niemcy do tegoż rezultatu.

Naród niemiecki jest fatalistycznie „nastawiony“ na politykę katastrof.

Katastrofa, którą przewiduje p. B. K. zdaje się istotnie nadchodzić.

Widzi tę katastrofę i „GAZETA WARSZAWSKA“ rozstrzuje ustosunkowanie się sił obozów prokontra-hitlerowskich.

Walka zdaje się być nieuniknioną i.. rozegrać się musi pomiędzy Hitlerem i jego dawnymi protektorami. Nie będzie to walka łatwa. Kola te posiadają nie tylko poważne polityczne tradycje, nie tylko rozporządzają wielkimi możliwościami finansowymi, ale co najważniejsze, trzymają w swoich rękach cały aparat państwowy. Stoż za nimi: prezydent, rząd wojsko i administracja. Przeważa Hitlera jest napięcie ideowe jego ruchu, rozmach reformatorski programu i tądziwna mistyka rasowa, jaka dzięki jego propagandzie, ogarnęła szerokie warstwy społeczeństwa niemieckiego.

PO ZJEDZDZIA „POLSKA ZACHODNIA“ omawia hasła wysunięte w czasie zjazdu legionistów w Gdyni.

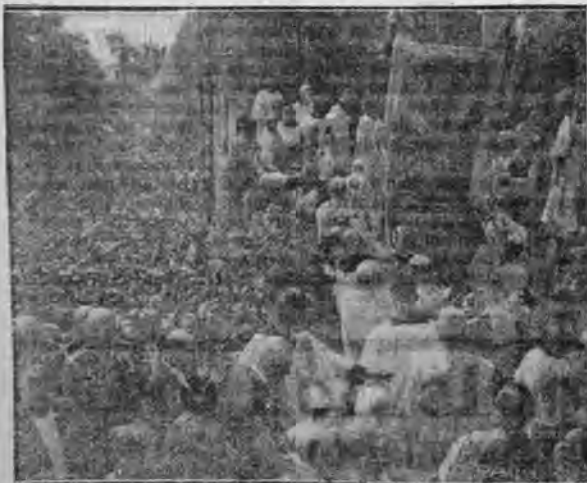
Pułk. W. Sławek wysunął jako zagadnienie naszelne — konieczność budzenia [w społeczeństwie] dumy narodowej i ambicji państwowej. Naród, który tak długo był pozbawiony własnej państwowości, musi być przez odpowiednie czynniki jakimi będą szkoła, wojsko, organizacje społeczne i odpowiednia praca wychowawcza władz państwowych, urabiany i szkolony w kultu dla państwa. Musi umieć wykreślać z siebie całą prężność i tężyzną, by zapewnić swej ojczyźnie odpowiednie godne i zaszczytne miejsce w wielkiej rodzinie narodów.

## Kadłub nieszczęśliwej „Niobe“

## przyholowany do portu w Kilonji.

BERLIN, 17. 8. — Stacja marynarska Morza Północnego donosi, że kadłub niemieckiego statku szkolnego „Niobe“ przyholowany został do portu w Kilonji przez specjalne statki ratownicze. Prace nad podniesieniem i ostatecznym wydobyciem „Niobe“ potrwał około trzech dni.

## Kulminacyjny punkt uroczystości w Częstochowie.



Dopiero drugi raz w historii przeniesiony został cudowny obraz M. B. Częstochowskiej na szczytowy ołtarz, wzniesiony wysoko ponad innymi klasztoru. Pierwszy raz było to za bohaterstwa przeora O. Kordeckiego po odparciu nawałnicy szwedzkiej. W procesji, której świadkami było prawie 400,000 pielgrzymów, przybyłych z całej Polski, wziął udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Ilustracja nasza przedstawia moment przeniesienia cudownego obrazu na ołtarz szczytowy. Za obrazem widoczn są biskupi: Tymieniecki, Kubicki i Kubina. Obok Pana Prezydenta Replitej (X), kroczą: minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz (1), wojewoda kielecki Paciorewski (2), gen. Małachowski (3).







# POCHODZENIE ZEGARÓW

**Klepsydry egipskie — Zegary słoneczne — Zegary miejskie i klasztorne  
Wahadło Huygens'a — Mierzenie sekund — Dzisiejszy przemysł zegarowy**

Każdy z nas posługuje się zegarkiem, nie wszyscy jednak wiedzą jak dawno człowiek umie mierzyć czas. Pierwsze historyczne przyrządy do mierzenia równych części czasu były to klepsydry — zegary wodne.

Klepsydry posiadały mechanizm poruszany przez przepływającą ciecz i znane były w starożytnym Egipcie; w Babilonie stosowano zegary słoneczne zwane gnomonami. W Grecji w 240 lat przed Chrystusem wynale-

ziono również zegary piaskowe. Babilończycy podzieliili dzień na 12 równych części, grecy uwzględnili ten podział w swych gnomonach, które zwali horoscopiałami wynalezionej przez astronoma chaldejskiego Berosa.

Rzymianie znali już zegary słoneczne i klepsydry za czasów Scipiona Nasicia.

Prototyp dzisiejszych zegarów poruszanych przez szereg kółek zębatych zbudowano w XIV wieku w mieście Gaza w Palestynie. Zegar poruszany przeciw-

waga wynaleziono w 996 roku. W 1325 r. zbudowano zegar miejski w Londynie, w 1344 w Padwie, w 1380 w Paryżu i w ten sposób umożliwiono coraz szerszym kręgom ludzkości zapoznać się z mierzaniem czasu.

W roku 1401 katedra sewilska (w Hiszpanii) zaopatrzyła się w wielki zegar słoneczny, w r. 1404 serb Lazare zbudował podobny zegar w Moskwie, w r. 1573 zbudowano pierwsze zegary strasburskie, które przetrwały wieki i które odnowiono w r. 1842.

Powoli zegary poruszają się rozpowszechniać i przestają być wyłączną własnością miast, właścicieli zamków i klasztorów.

Praktyczni niemiecy pierwsi zbudowali zegarki kieszonkowe w XIV wieku.

Dopiero zastosowanie zwiniętej sprężyny przyczyniło się do szerokiego rozpowszechnienia zegarków. Mechanizm stał się małym i dość pewnym. Huygens zastosował w 1657 roku wahadło i sprężynę razem, budując powszechnie stosowany po dziś dzień zegar ścienny.

Dokładność tego zegaru pozwałała na mierzenie już nie tylko minut, ale i sekund, dzieląc w ten sposób dzień na równo 86400 części.

Pewien zegarmistrz gdański zbudował w XVIII wieku zegar morski, który wyznaczał długość geograficzną.

Dzisiejszy przemysł zegarowy zapoczątkowano w końcu XIX wieku i rozwinął on się głównie w Szwajcarii. Stany Zjednoczone robią również wielką ilość zegarków metodą fabrykacji taniej — masowej. Są one budowane w paru rodzajach i pod względem drobroci pozostawiają wiele do życzenia. Jeśli chodzi o zegarki luksusowe lub tylko pewne i dokładne to pierwsze miejsce zajmuje bezsprzecznie Szwajcaria. Francja i Niemcy posiadają również parę fabryk zegarków. U nas jak dotąd sprządza się zegarki z zagranicy, a fabryka zegarków bezwzględnie by się przydała i znalazła by dostateczny zbył.

## NA TE CIĘŻKIE CZASY.



### DELIKATNA NAGANA.

— Panie starszy, czy nie macie już nic bardziej ciepłego nad to piwo?

### IDEALNY MAŻ.

Pan X. chwali przed przyjaciółkami swego męża:

— Nie pije, nie gra w karty, nie wychodzi wieczorami, nie należy do żadnego klubu.

— Ale chyba pali?

— Ach, najwyżej jedno cygaro, gdy jest w dobrym humorze. Ale to mu się zdarza najwyżej raz na miesiąc!

### NIE BYŁ KARANY.

— Sędzia: Jak długo pan już nie był karany?

— Oskarżony: Przez siedem lat, proszę pana sędziego nie byłem karany.

— Sędzia: A coście robili przez te siedem lat?

— Oskarżony: Siedziałem w kryminalu, proszę pana sędziego.

### OSZUKAŃSTWO.

— Mąż wraca z wycieczką niespodziewanie do domu.

— Oszczędź sobie wszelkich wymówek, kobieto, wiem wszystko. Oszukujesz mnie.

— A ty mnie także — krzyczy żona.

— Ja cię oszukuję? w jaki sposób?

— Tak jest, napisałeś, że wrócisz dopiero za tydzień, a już dziś wróciłeś.

### CIĘŻKIE CZASY.

— Dyzio Kubełek miał w ubiegłym tygodniu urodziny. Z tej okazji otrzymał szereg upominków od przyjaciół i od rodziny. Od ciotki otrzymał list:

— „Zeszłego roku podarowałam ci złoty zegarek”.

### ROZMÓWKA NA PLAŻY.

— Wisz, Regina, ten Rozenbuch, to prawdziwy człowiek morsa?

— Z powodu?

— Jak spojrzeć na jego twarz, to można dostać morskiej choroby!

## Zwierzciadło duszy ludzkiej

**Kształt i barwa oka cechą charakteru**

Z dawien dawna oko człowieka nazywano zwierciadłem duszy. W oku odbija się nasze wewnętrzne usposobienie i potrzeba wielkiego wyrobienia i panowania woli, by wzrokiem nie zdradzić swych myśli, chęci i żąd.

Co najpierw zwraca uwagę w każdym oku — to jego kolor. Ludzie o ciemnych oczach rozporządzają znaczną siłą woli, większą energią i stanowczością niż osoby o oczach jasnych. Natomiast tak mężczyźni jak i kobiety o oczach jasnych, są więcej uczuciowi, podatniejsi i skłonniejsi do porywów w uczuciowości, aniżeli ciemnocyzy.

Jaki kolor oka taka też cera twarzy. Jasności mają jaśniejszą, ciemności ciemniejszą cerę. Mogą się wprawdzie zdarzyć wyjątki, że ciemnocyzy mają bladą a jasności ciemną cerę, ale właśnie wszystkie wyjątki potwierdzają zasadę każdej reguły.

Jakież więc rysy charakteru znamionują różne kolory oka?

Oko czarne znamionuje silny pociąg do zmysłowości, nagły poryw i niewiele zmysłu dla codziennej praktyczności.

Oko brunatne pociąg do przyjemności życiowych, zmysł do towarzyskości, dużą porcję powierzchności w obcowaniu z ludźmi.

Oko zielono-skrzące znamionuje u mężczyzny wysoką inteligencję i stałość, u kobiet zdolności przystosowania się do każdej okoliczności.

Oko szare u mężczyzny przejawia rozum kosztem uczucia. Ludzie tacy są twardzi, zamknęli w sobie i skłonni do łakostwa. Na blachostki, jakimi się inni przejmują, nie reagują wcale. Są prawdziwymi mistrzami w ocenie korzystnych sytuacji życiowych i w życiu mają dużo powodzenia.

U kobiet znamionuje okoszare usposobienie wyrachowane, brak uczucia, typ kobiety intelektualnej.

Oko niebieskie u mężczyzny jest znakiem usposobienia szlachetnego i wielkodusznego; u kobiet przywiązania i wierności. Lecz i kolor oka, może niejedno krotkie ludzi, atoli u większości śmiertelników zgadzają się niniejsze znamiona.

Charakter człowieka poznajemy również po wielkości oka, zależnej od rozmiarów tęczówki okalającej panienkę. Wielkiemu nazywamy takie oko, którego rzęsy nie osłaniają tęczówki, znalazłem takie rzęsy, które całkiem zasłaniają tęczówkę i panienkę. Oko duże znamionuje charakter otwarty i uczciwy, zaś oko małe, charakter niedowierzający, zamknięty, skłonny do dumań, i dociekań. Jednakowoż i wielkość oka w ocenie charakteru może

być zawodną i dopiero gdy znamiona koloru i wielkości oka idą w parze, można być bliskim prawdy.

Wielką i nieposlednią rolę odgrywa również ruchliwość oka. Osoby, posiadające wzrok bardzo ruchliwy, są albo sangwinikami, przejmującymi się najmniejszym zdarzeniem albo też cholegrykami gniewliwymi i popędliwymi. Oko spokojne, patrzące otwarcie w oczy bliźniego, znamionuje energię i siłę woli. Takim wzrokiem odznaczają się hipnotyzerzy i magnetyzerzy. Oko okrągłe dowodzi pewnej dobrodusznosci lecz braku praktyczności.

Te poszczególne cechy oczu ludzkich, mogą być często zawodne i dopiero gdy kolor, wielkość i ruchliwość oka zgadzają się, to ocena charakteru na tej podstawie może być bliska prawdy.

## Krwiożercza lady

**Cztery miliony na... zbrojenia**

Powszechną uwagę w Anglii zwraca na siebie lady Lucy Houston, zacięta przeciwniczka wszy-

skiego, co się w Anglii działo. Lady Houston znana jest przede wszystkim ze swych namiętnych artykułów, w których zawsze, niejako „z zasady” krytykuje wszystkie poczynania rządu angielskiego.

Nową okazję do ataków znalazła lady Houston, gdy rząd angielski z racji kryzysu odmówił finansowania dorocznego lotu o puchar Schneidera.

Koła lotnicze przyjęły tę wiadomość spokojnie, ale lady Houston zaczęła wymyślać w artykułach i ofiarowała koło 4-ch milionów złotych na sfinansowa-

nie imprezy, którą zresztą, przypłaciło życiem kilku młodych lotników.

Zycie ludzkie nie posiada zresztą żadnego widocznie znaczenia, gdyż ostatnio narobiła w Anglii wiele hałasu, ofiarowując około 4-ch milionów złotych na... cele zbrojeń.

Oświadczyła ona, że „czas skończyć z niebezpieczną głupotą rozbrojeń” i szykować się do wojny.

Pogląd istotnie mało kobiecy. Ale należy dodać, że lady Houston, mimo dwukrotnego małżeństwa, nie ma dzieci, nie posiada synów...

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN

## NIESAMOWITY MANEKIN

**Powieść sensacyjno-kryminalna**

55)

PRZEDRUK WZBRONIONY.

### Streszczenie początku.

Na torze kolejowym znaleziono skradziony z wystawy krawieckiej manekin z pokaleczoną twarzą i nożem, wbitym w pierś.

Zalutrowany tym wypadkiem inspektor policji, Aimé Malaise rozpoczyna śledztwo.

Okazuje się, iż głowa manekina należała do pp. Lecopte i stanowiła portret Leona Lecopte, który zmarł przed parą laty nagłą śmiercią. Malaise przypuszcza, iż popełniono morderstwo, z okaleczeniem manekina jest dowodem niewątpliwie nieznanego mordercy do zmarłego.

Przesłuchanie rodzeństwa Leona — tycy i Armandy Lecopte-ów, Laury Charon, narzeczonej zmarłego oraz jej brata — Emila — nie daje rezultatu.

Wówczas podejrzania inspektora skierowują się przeciwko synowi Irmy — służącej Lecopte-ów — Leopoldowi Trachel, nie dawno wypuszczonemu z więzienia. Ale i to nie prowadzi do celu.

Nagle Malaise zostaje przez zwierzchnią władzę swą powołany do Brukseli, udaje się tam, aby wyłupić złoczyńcę, który

zwiąże się z Hannibal Haymabel. Malaise znajduje go i w tajemniczo w historii z manekinem. Za poradą Haymabel'a udaje się Malaise do niejakiego Jadin'a. Tymczasem — Jadin został w swoim czasie otruty Malaise, krocząc dalej śladami, wskazywanymi mu przez Haymabel'a, wyjeżdża do miasteczka Noibrat.

Nazajutrz w domu Lecopte-ów zbierała się, za przyczyną Malaise'a wszyscy zainteresowani w sprawie zagadkowej śmierci Leona Lecopte. Malaise wyjawia swoje poglądy na tę sprawę: ktoś, komu zależało na śmierci Leona, zatruł pazury kota domowego, Baltazara. ciemkiem. Kot nieświadził Leona, podrapał go i w ten sposób młody człowiek został otruty.

— Dlaczego?

— Noc i sen dostarcza dobrej rady... Wiem — komu. Daję mu okazję do posłuchania tej rady...

Kiedy Malaise otwierał drzwi werandy, Laura zapytała je-

— Jeżeli dobrze zrozumia-

lam, Iks jest mężczyzną?

— Jeżeli Jérôme dobrze widział — tak, Iks jest mężczyzną...

Zwrócił się do idioty, który wpatrywał się w podłogę:

— Chodźmy, panie Bismarck.

Wyszli razem i Malaise skierował się w stronę oberży.

— Widzisz, Jérôme — szepnęła Malaise jakby do siebie — to najpiękniejszy bluff w mojej karierze. Wytłumaczyłem im, w jaki sposób Lecopte został zabity i powiedziałem, że wiem, kto to jest Iks... Tobie mogę się przyznać. Nie wiem... Nie mam żadnej możliwości dowiedzenia się. Jestem pewny tylko jednej rzeczy, że winowajca znajdował się przed chwilą na werandzie i że zabił dla wzmiankowanych przeze mnie powodów...

Jeżeli udało mi się przekonać go, że go znam, wygrałem... Jeżeli zaśnie...

Parę kroków szedł w milczeniu, poczem dodał:

— Jeżeli dobrze odegrałem swoją rolę, Jérôme, to winowajca zdradzi się, próbując umknąć przed sprawiedliwością ludzką...

Nazajutrz rano Malaise udał się do domu Lecopte-ów wraz z dwoma robotnikami, którzy wyciągnęli ze studni zamordowany manekin i trupa Leopolda Trachel.

Córka farmera Englebienne pogryzła się w... białe

Po południu tego samego dnia adwokat, który podjął się obrony pani Jadin i Bichop'a, oskarżonych o otrucie Jadin'a, poprosił o głos.

— Panie przewodniczący — powiedział — w tej chwili dostałem list od nowego świadka, który prosi o przesłuchanie go. Twierdzi, że jego zeznanie uwolni oskarżonych od wszelkich podejrzeń.

Korzystając z przysługującego mu prawa, przewodniczący pozwolił na wprowadzenie i przesłuchanie świadka.

Ukazał się Aimé Malaise.

— Proszę o pełną uwagę sądu — zaczął. — Osobiste moje dochodzenia, którym poświęciłem tydzień czasu, pozwalają mi stwierdzić pod przysięgą, że pani Jadin i pan Bichop nie są winni śmierci pana Jadin. Nie jest to morderstwo, lecz wypadek... Jadin'a zabił kot...

Kiedy na sali ucichła wrzawa, wywołana temi słowami, inspektor dorzucił:

— ...i do tego zdechły kot.

### EPILOG.

— Pani Jadin i pan Bichop — kończył Malaise — zostali uniewinnieni. Studjowałem ich sprawę. Można im tylko zarzucić, że intencje ich nie były czyste... Czyż nie mówilem już panu, że można ten proces uwa-

żać za najdziwniejszą sprawę a szęgo wieku? Gdyby nie moje dochodzenia, wszczęte dla własnej przyjemności, proces pani Jadin zakończyłby się znowu podwójną pomyłką sądową. Nieoczekiwane konsekwencje morderstwa, popełnionego na Leonie Lecopte, robią wrażenie pełnego niespodzianek szlaku, który wyznacza piorun...

Mój gość pochylił się ku mnie:

— Te igraszki losu wzbudzają dreszcz... Czy pomyślał pan, że stara Irma jest przede wszystkim odpowiedzialna za tragiczny koniec syna?...

Gdyby nie wsunęła manekina między meble, sprzedane Hammerowi, napewno nigdy nie doszlibyśmy prawdy...

Wytrząsnął o obcas popiół ze swej fajki.

— Piękna Laura wstąpiła do Karmelitanek... Szakale Oko ożenił się z Ireną przed sześcioma miesiącami. Wkrótce po zakończeniu procesu Jadin Zofia Charon umarła, podobno na aneuryzm serca...

Malaise potrząsnął głową:

— Może weźmie mi pan to za złe... Nie miałem odwagi sprawdzić czy tak było istotnie

(K O N I E C).



# KRONIKA.

# Eksplzja na dworcu autobusowym

## Beczka z karbidem wyleciała w powietrze Jeden robotnik straszliwie okaleczony

Wczoraj, o godz. 18 min 45, mieszkańcy południowej dzielnicy miasta zaalarmowani zostali odgłosem silnej detonacji. Jak się okazało — wybuch nastąpił na stacji autobusowej przy ul. Wólczańskiej Nr. 232.

Eksplodowała zawartość jednej z beczek, znajdujących się na dworcu. Jeden z robotników, znajdujący się w bezpośrednim pobliżu miejsca eksplozji, 18-letni Tadeusz Strzelec, (Nowa 9), doznał okropnych okaleczeń, ulegając wypaleniu obojga oczu, urwanu nosa i złamaniu podstawy czaszki.

Jak wykazało natychmiast przeprowadzone śledztwo — katastrofa miała miejsce w następujących okolicznościach:

Około godziny 18 zajeżdżał na

stację autobus linii Łódź—Kalisz, prowadzony przez szofera Pawła Henke (Kalisz, Górnośląska 65). Wobec przeciekania chłodziwy — Henke zwrócił się o pomoc do mechanika, Tadeusza Strzelca. Chłodziwa została zdjęta z pod-

stawy i przeniesiona na jedną z stojących w pobliżu beczek. Aby ustalić miejsce przeciekania — chłodziwę wypelniono wodą. Wkrótce potem do chłodziwy zbliżył się Strzelec, w towarzystwie szofera, zaopatrzeni w aparat do spawania.

W tym momencie nastąpił wybuch. Straszliwie okaleczony Strzelec przewieziony został w stanie bezradnym do szpitala przy ulicy Zagajnikowej. Henke lżej ranny, przewieziony został do rodziny, zamieszkującej w Łodzi.

Sierpień  
**18**  
Czwartek

Dziś: Firmina B. W.  
Jutro: Marjanna i Rutina W. W.  
Długość dnia: 14.52  
Ubyło dnia: 1.60

### Z DNIA NA DZIEŃ.

#### Nasz świątek.

Nasz świątek jest bardzo miły  
Tu pracuje ktoś nad sily,  
Tam natomiast bezrobocie  
Zmusza do lenistwa krocie,  
Ten pecha przez życia drogę,  
Ow podstawiła bliźniną nogę,  
Jeden kłamie jak najęty,  
Drugi cmoka moźnych w... pięty,  
Ten morduje — tamten kradnie —  
I zabawnie jest i ładnie...

Hopla.

### Z palestry do sądownictwa.

Advokat łódzki, Karol-Jan Więcowski, rozporządzeniem ministra sprawiedliwości, mianowany został sędzią sądu okręgowego w Kielcach.

### Zebrania pocztowców nie było.

W związku z notatką, jaką przed paru dniami rozesała do prasy jedna z agencji reporterskich o zebraniu koła łódzkiego Zw. niższych funkcjonariuszów pocztowych, celem omówienia sytuacji materialnej pocztowców, zarząd koła prosi nas o zaznaczenie, że zebrania takiego nie zwoływał.

### Oświetlenie nowych ulic.

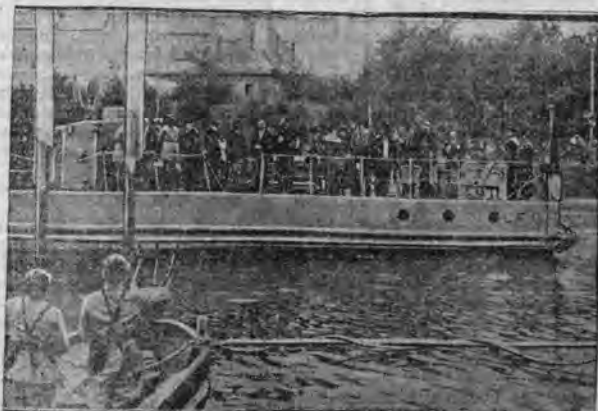
W planie rozszerzenia sieci elektrycznej w roku bież. przewidziane było oświetlenie szeregu ulic na południowych i zachodnich krańcach miasta.

Roboty nad zakładaniem instalacji na niektórych odcinkach zostały już obecnie całkowicie wykończone, na innych zaś są na ukończeniu, oświetlenie nastąpi jednak dopiero po przejęciu nowych instalacji przez władze miejskie i zatwierdzeniu planu, czego spodziewać należy się dopiero w m-cu wrześniu r. b.

### Nocne dyżury aptek.

Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicz, Stary Rynek 9. B. Głuchowski, Jarutowicza 6. E. Hamburga, Główna 50. L. Pawłowski, Piotrkowska 307. A. Piotrowskiego, Pomorska 91. L. Stockla, Limawowskiego 37.

### Uroczyste poświęcenie kanału.



W Metz odbyło się w obecności prezydenta Francji, uroczyste otwarcie kanału, łączącego Metz i Diedenhofen. Kanał ten przecina Lotaryngię, mierzy on 150 klm. Na zdjęciu powyższym widzimy — na pokładzie monitora — prezydenta Francji w otoczeniu władz — w momencie uroczystego otwarcia.

### Kajakiem do Anglii.



Dwaj niemieccy uczniowie dotarli z Velbert pod Duesseldorfem do brzegów angielskich w kajaku przez siebie zrobionym. Kajak ten nie był przystosowany do morskiej podróży, to też wszyscy odradzali im tę wyprawę jako szaleństwo. Odważni młodzi żeglarze dokonali jednak swego zamiaru, szczęśliwie przybysując do celu. Na ilustracji naszej widzimy obu śmiazków w prymitywnym kajaku.

## Właściciele nieruchomości nie pragną kanalizacji

Stosownie do wydanego jeszcze w roku ub. zarządzenia w kwestii nieruchomości podlegających przy musowemu dołączeniu do sieci głównej kanałów miejskich, nieruchomości położone na terenie ograniczonym ulicami Pomorską, do Piłsudskiego, Piłsudskiego do Narutowicza, Narutowicza do Składowej,

Składową do Killińskiego, Killińskiego do Nawrot, Nawrot do Sienkiewicza, Sienkiewicza do Ewangelickiej, Ewangelicką do Piotrkowskiej, Piotrkowską do Anny, Anny do Wólczańskiej, Wólczańską do Zawadzkiej, Zawadzka do Zachodniej, Zachodnią do 11 Listopada, oraz 11 Listopada do Placu Wolności na wprost wylotu ulicy Pomorskiej winny być przyłączone w terminie do dnia 1 czerwca 1932 r., względnie do dnia 3 listopada, 1932 r.

Większość właścicieli nieruchomości jednakże nie zastosowała się do tego rozporządzenia i swych nieruchomości do sieci nie przyłączyła.

Wydział kanalizacji magistratu m. Łodzi, obecnie sporządza wykazy nieruchomości, które dotychczas nie zostały skanalizowane i wykaz ten przesyła starostwu grodzkiemu, które właściciele pociągnię do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Niezależnie od powyższego, z poszczególnych nieruchomości ściągane będą w drodze egzekucji opłaty za urządzenie kanalizacji i przyłączenie nieruchomości do sieci, następnie zaś wydział kanalizacji we własnym zakresie przeprowadzi przyłączenie i kosztami obciąży właścicieli nieruchomości.

Właściciele nieruchomości czynią wysiłki, aby termin przyłączenia domów do sieci kanałów wycozczyć jeszcze na dwa lata.

## Budowa hipoteki ziemskiej w Łodzi rozpoczęta Nowi pisarze hipoteczni

W tych dniach rozpoczęto pracę przy zakładaniu fundamentów pod gmach hipoteki ziemskiej okręgu łódzkiego. Firma, której powierzono budowę gmachu, zobowiązała się wykończyć budowlę nie na dzień 1 kwietnia, jak tego wymaga umowa z ministerstwem sprawiedliwości, lecz już na początek lutego r. p., z zastrzeżeniem, że w tym terminie budynek hipoteki będzie już wykończony nazewnątrz i wewnątrz.

W związku z powyższem ukażo się już rozporządzenie ministra sprawiedliwości, określające zakres działania hipoteki ziemskiej na obszar działania

sądu okręgowego w Łodzi.

Do archiwum hipotecznego w Łodzi, w myśl dalszej części tego rozporządzenia, przenosi się ksiązkę hipoteczną, dotyczące nieruchomości miejskich i wiejskich, a znajdujące się obecnie w archiwum powiatowem przy wydziale hipotecznym w Łodzi, w archiwum hipotecznym sądu okręgowego w Piotrkowie, w archiwum hipotecznym przy wydziale hipotecznym sądu okręgowego w Kaliszu.

Jak zdołaliśmy ustalić — na stanowiska pisarzy hipotecznych desygnowani zostali sędzia Sądu Najwyższego, Stanisław Zaleski, delegowany do pełnienia czyn-

ności pisarza hipotecznego przy wydziale hipotecznym sądu grodzkiego w Łodzi — zachód, oraz Mieczysław-Piotr Świątkowski, podsekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości (w stanie nieczynnym).

Ilość notariuszy, urzędujących przy kancelarii hipotecznej w Łodzi, ustala rozporządzenie w liczbie sześciu. Odpowiednie pomieszczenia na kancelarję notarialną będą udzielone w gmachu hipoteki.

Powyższe rozporządzenie wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia 1933 r.

## „Oszczędności” w fałszywych 20-złotówkach Cyganie kolporterami podrabianych banknotów

W ciągu ostatnich tygodni skonstatowano, iż w różnych miejscowościach powiatu łaskiego puszczane są w obieg fałszywe banknoty 20-złotowe.

Przeprowadzone dochodzenia początkowo nie dały rezultatu.

Ostatnio zwrócono uwagę, iż w każdej z miejscowości, w której znajdowano fałszyfikaty, pojawiali się cyganie.

Fałszywe banknoty były podrabiane tak misternie, iż nie zwracały one uwagi odbiorców, wskutek czego autentyczność banknotu fałszywego kwestionowana była zazwyczaj dopiero wówczas, kiedy był on już w posiadaniu szeregu osób.

Skojarzenie jednak tych dwóch faktów: pojawiania się fałszyfikatów w miejscowościach, w któ-

rych przebywali poprzednio cyganie, pozwoliło władzom policyjnym wpasć na trop kolporterów.

Onegdaj zatrzymano w Pabjanicach dwóch cyganów, przybyłych z Łasku, poddając ich rewizji. U obydwu zatrzymanych, Józefa Patryki i Romana Cymbulskiego, znaleziono po kilkanaście sztuk fałszywych banknotów 20-złotowych.

Zatrzymani tłumaczyli, że są

to ich „oszczędności”, wzbraniając się wskazać, skąd otrzymali podrabione pieniądze. Zachodzi poważne podejrzenie, iż cyganie stoją w kontakcie ze sprytną szajką fałszerzy banknotów, którzy — dla zatarcia śladów, powierzyli kolportaż fałszyfikatów cyganom, wiecznie zmieniającym miejsce pobytu.

Obydwu cyganów osadzone w więzieniu. Śledztwo trwa.

## Gdy temperament poniesie Cztery miesiące więzienia za obrazę prokuratora

Ignacy Stawicki, zamieszkały przy ul. Gazowej 8, w r. b. stawał jako poszkodowany w sądzie okręgowym w Łodzi.

Sprawa przyjęła obrót niezbyt pomyślny dla Stawickiego, który zdenerwowany niepowodzeniem, w czasie przemówień podprokuratora Kozłowskiego przerywał i czynił uszczypliwe uwagi. Niezależnie od tego w dniu 16 lutego 1932 roku wystosował do sądu apelacyjnego

w Warszawie list, w którym zaznacza, iż p. prok. Kozłowski pod wpływem przemówienia adwokata nie poparł należycie oskarżenia

List ten przesłano do urzędu prokuratora w Łodzi i Stawicki pociągnięty został do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj w sądzie grodzkim w Łodzi 46-letni Ignacy Stawicki skazany został na 4 miesiące więzienia.

## Niemiełe strony sekwestratorskich funkcji

### Przykre nieporozumienie na tle podatkowym

Sekwestратор urzędu gminnego na Chojnach, Jerzy Idziaszczyk, zgłosił się onegdaj do właściciela domu przy ul. Pryncypalnej Nr. 7, Józefa Sniadego, celem zainkasowania należności podatkowych na rzecz gminy.

Józefa Sniadego nie było w mieszkaniu, zatem sekwestратор wszedł do sklepu syna Sniadego, Lucjana, zamieszkałego w tymże domu. Idziaszczyk zażądał, aby Lucjan Sniady zapłacił podatek, należny od jego ojca. W odpowiedzi na to Sniady rzucił się na sekwestratora i wypchnął go ze sklepu.

Znieważony w ten sposób sekwestратор pośpieszył do urzędu gminnego, a następnie do posterunku policji, składając odmowne zameldowanie. Po doprowadzeniu Lucjana Sniadego na posterunek sporządzono protokół o znieważeniu urzędnika w cza-

się pełnienia przezeń jego obowiązków służbowych.

### Zamach samobójczy przy warsztacie fabrycznym.

W fabryce przy ul. Ks. Skorupki Nr. 19, należącej do firmy „Józef Richter”, tkalnica mechaniczna, targnął się na życie podczas pracy, przez wypicie większej dozy jodyny, robotnik Antoni Chodcz (Krakusa 14). Towarzysze pracy pośpieszyli desperatowi z pomocą, wzywając jednocześnie pogotowie Kasy Chorych.

Po udzieleniu desperatowi pomocy, lekarz przewiózł go do szpitala.

## Pamiętajcie o inwalidach wojennych!



# ECHA MINIONYCH DNI

## Uczczenie delegata Rządu Narodowego 1863 r.

### ś. p. Bronisława Rudzkiego przez społeczeństwo powiatu sieradzkiego

Z inicjatywy p. Kazimierza Walewskiego i przedstawiciela Zw. Młodzieży Ludowej p. Rajewskiego z Sędzić, powstał w Gruszczycach, pow. sieradzkiego Komitet Obywatelski w celu uczczenia pamięci i wybudowania pomnika na grobie ś. p. Bronisława Rudzkiego, delegata Rządu Narodowego i oficera wojsk powstania 1863 r.

W czasie akcji powstańczej ś. p. Rudzki otrzymał polecenie organizowania i łączenia luźnych oddziałów partyzanckich w poważniejszą jednostkę bojową ziemi sieradzkiej. Naprowadzeni przez zdradę Bogatkę, kozacy otoczyli niespodziewanie dwór w Gruszczycach (własność pp. Stefańskich) gdzie wówczas B. Rudzki przebywał. Wszelkie drogi ucieczki zostały odcięte więc ś. p. Rudzki nie chcąc się poddać przeważającej sile wrogów, bronił się na ganek, a widząc, że nie udaje wrażeń przy pomocy polną ważne dokumenty wojskowe i następnie ostatnią kulą pozbawił się życia. Został pochowany polajemnie, jako bezimienny, na cmentarzu w Gruszczycach, a grób Jego ciągiem staniem był otoczony przez właścicieli Gruszczyc.

Z chwilą odzyskania niepodległości i po odparciu najazdu bolszewickiego pp. Stefańscy rozpoczęli starania o uczczenie pamięci bohatera czynu ś. p. B. Rudzkiego. Po utworzeniu komitetu obywatelskiego prace przygotowawcze posunęły się w szybszym tempie i w dn. 15 bm. odbyła się uroczystość poświęcenia pomnika wzniesionego z

ofiar społeczeństwa przy wydatnej pomocy finansowej wydziału powiatowego sieradzkiego.

Odsłonięcia pomnika dokonał p. starosta Boryssowicz, który również wygłosił przemówienie w imieniu rządu. Dalej przemawiali: w imieniu duchowieństwa — ks. prob. Pawełski z Wojkowa, w imieniu komitetu — przewodniczący p. Kazi-

mierz Walewski z Tubądzina, oraz w imieniu organizacji społecznych prez. Federacji P.Z.O.O. — p. insp. Wł. Bartosz.

Po przemówieniach odbyło się składanie wieńców, w imponującej, jak na lokalną uroczystość ilości, bo w liczbie 51. Uroczystość zakończono odśpiewaniem — przy dźwiękach orkiestry — Roty, oraz

defiladą organizacji P. W. harcerzy i t. p. Obecnych na uroczystości było około 5000 osób.

Z ramienia zarządów wojewódzkich organizacji społecznych wziął udział w uroczystości kierownik sekretariatu wojewódzkiego BBWR. w Łodzi, p. Adam Wojtecki.

## Przepracowanie personelu przyczyną przykrew sprawy Niedokładności w księgach, czy niedobór w kasie?

Wczoraj sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Wileckiego, rozpatrywał sprawę kierownika urzędu pocztowego Nr. 2 w Łodzi, 26-letniego Tadeusza Czarnieckiego, oskarżonego o niedobór w kasie sumy 1113 złotych, pozostającej pod jego opieką.

Jak wynika z odczytanego na rozprawie aktu oskarżenia i zeznań świadków, w dniu 14 lipca roku bieżącego, podczas kontroli kasy przez komisję rewizyjną, przybyłą z centrali urzędu pocztowego w Łodzi, komisja stwierdziła w kasie niedobór, sięgający sumy 1113 złotych.

Czarniecki tłumaczył się, iż niedobór w kasie nie miał miejsca, wykazany zaś został w księzkach oddziału wobec niedokładnego ich

prowadzenia, co było spowodowane przepracowaniem personelu.

Cały szereg świadków potwierdził tłumaczenia Czarnieckiego, iż faktycznie w urzędzie pocztowym Nr. 2 było wielkie przepracowanie

wskutek małego personelu i nawału pracy.

Biorąc to pod uwagę, sąd po wysłuchaniu stron, skazał Tadeusza Czarnieckiego na 6 miesięcy więzienia.

### Z Sądu Handlowego

## Układ na 10 proc.

### przywraca upadłem „część kupiecką”

Na żądanie firmy „J. Silberschatz” z Brukseli na ostatniej sesji Sąd Handlowy ogłosił upadłość firmie „Przemysł Włókienniczy Michał Glaser” Sp. Akc. z siedzibą w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 5.

Na dowód zawieszenia wypłat przez Glaser Silberschatz założył 3 zaprotestowane weksle po 100 dolarów każdy, żądając ogłoszenia upadłości.

Jak wiadomo firma „Michał Glaser” od lipca 1930 r. do lipca 1931 r. korzystała z odroczenia wypłat, którego udzielił jej Sąd Apelacyjny w Warszawie.

W czerwcu 1931 r. Glaser zawarł układ ze swymi wierzycielami w wysokości 70 proc., płatne w czterech ratach w ciągu dwóch lat od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Termin płatności pierwszej raty przypadał w grudniu r. b.

Zaprotestowane weksle, na mocy których Sąd ogłosił upadłość wystawione zostały po zakończeniu sprawy o odroczenie wypłat.

Ogłaszając upadłość chwilę otwarcia Sąd oznaczył na dzień 30 czerwca 1932 r.

Jan Kijak, prowadzący przed-

siębiorstwo sprzedaje mięsa i wędlin w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 273 dopuścił swe weksle do protestu, t. j. zawiesił wypłaty, a zatem zgodnie z przepisami kod. Handl. zgłosił do Sądu pośanie o ogłoszenie mu upadłości.

Sąd ogłaszając upadłość, chwilę otwarcia oznaczył tymczasowo na dzień 10 sierpnia 1932 r.

Kijaka oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

W sprawie upadłości Abrama Kilberta, prowadzącego skład żelaza w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 4, w dniu 25 lipca r. b. odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu.

## Tragiczna śmierć dziecka Wstrząsający wypadek na Bałutach

Wczoraj o godz. 8 m. 20 wieczorem ul. Rybną na Bałutach zjechało auto policyjne firmy „Dida”. Gdy samochód znajdował się w pobliżu posesji Nr. 9, tylne koła podbiły leżący na jezdni kamień, który odprysnął w stronę chodnika i ugodził przechodzącą tamtędy 9-letnią Jadwigę Rymer, zam. przy

## Izba handlowa w sprawie kodeksu handlowego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zakomunikowała ostatnio Związkowi Izb uwagi w przedmiocie zagadnień, o których unormowanie należałoby wystąpić w trakcie zbliżającej się sesji sejmowej, przyczem szczególny nacisk położono na sprawę zakończenia prac dotyczących wydania jednolitego kodeksu handlowego, a co najmniej ogłoszenia działu jego, zawierającego przepisy o obowiązku i sposobie prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Poza tem Izba podniosła potrzebę zuniifikowania i znowelizowania przepisów, posiadających podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu i stosunków kredytowych, przyczem wśród rzędu tych ustaw na pierwszym miejscu wyszczególnia przepisy o postępowaniu upadłościowym oraz o sądowym odroczeniu wypłat.

## Pamiętajcie o najbiedniejszych.



## W objęcia śmierci

### Pastuch zaciągnięty przez krowę pod koła pociągu

Wczoraj w godzinach wieczornych na odcinku kolejowym Chojny—Karolew w pobliżu ulicy

Tuszyńskiej, wydarzył się tragiczny wypadek.

Ul. Tuszyńską prowadził z pastwiska krowę, uwiązaną na lince Michał Wywiła, zam. przy ulicy Bankowej Nr. 37. W pewnej chwili krowa, prawdopodobnie ukąszona przez owad, zaczęła biec w stronę toru kolejowego, wlokąc za sobą Wywilę.

W tym momencie od strony Chojen nadjechał pociąg i całym pędem uderzył w biegnące zwierzę. Krowa została zabita na miejscu, Wywiła zaś odniosła pęknięcia czaszki, złamanie ręki i ogólne potłuczenie. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala miejskiego.

## Zatarg w przemyśle aleksandrowskim.

W godzinach popołudniowych wybuchł wczoraj w przemyśle północnym w Aleksandrowie strajk, który objął około 1000 robotników. Strajk wywołany został próbą obniżenia przez przemysłowców zarobków o 10 proc. Robotnicy postanowili zwrócić się dziś za pośrednictwem przedstawicieli zw. zawod. do inspektora pracy o interwencję.

## Gdy mężczyzna nie chce...

### HUMORESKA.

Jestem święcie przekonany, że kiedy kobieta się uweźmie, że posłubi danego mężczyznę, to uratuje go od tego tylko śmierć, albo natychmiastowa ucieczka. Ta ostatnia, nie zawsze.

Znałem tylko jednego mężczyznę, który potrafił się wydobyć z takiego położenia. Nazywał się Jerzy Lisowski.

Zakochał się w Irenie Weżykowskiej, nie będąc już zbyt młodym. Padł jednak pokonany...

Irena miała bowiem dar wzruszenia serc. Jako wdowa po dwóch mężach, posiadała wspaniałe, ciemne oczy, najpatetyczniejsze ze wszystkich, jakie tylko widziałem w życiu. Zdałoby się, jakgdyby lada chwila umiała napędnąć się łzami. Widać było, że życie jest dla niej zbyt ciężkie i wyraźnie się czuło, że biedactwo cierpi więcej, niżby ktokolwiek mógł wnieść.

Jerzego wzruszył ten smutek istoty skrzywdzonej przez życie ludzi. Dowiedziałem się od niego,

że wszyscy krzywdzą panią Irenę. Była widocznie jedną z tych niefortunnych osób, którym nie nigdy się nie udaje, jak należy. Gdy poszła zamaż, maż ją bił; jeśli powierzyła coś administratorowi, to ją oszukiwał; jeśli zgodziła kucharkę, to kucharka zaczęła się upijać. Nie mogła nawet trzymać ulubionego kanarka, bo zaraz zdychał...

Kiedy Jerzy zawiadomił mnie, że zdecydował się ożenić z Ireną, złożyłem mu życzenia szczęścia.

— Mam nadzieję, że będziecie w przyjaźni z Ireną — rzekł. — Ona się ciebie nieco boi: podejrzewa, że jesteś złośliwy.

— Słowo daję, że nie rozumiem, dlaczego tak o mnie myślił — odpowiedziałem.

Ale nie mogłem nic więcej powiedzieć. Irenę poznałem bowiem — zdaje się — między jej pierwszym, a drugim mężem. Czas było zapomnieć.

Jerzy przedstawił ją wszystkim swym przyjaciółom i słub miał się odbyć w najbliższej przyszłości. Naturalnie, że nie posiadał się z radości.

Wtem... nagle... odkochał się. I nie wiem zupełnie, dlaczego. Nie znużył się chyba jej konwersacją, bo była nierozmowna.

A może patetyczny wyraz jej oczu przestał mu działać na miłośnię sercowy?

Nie wiem! Zdaje się jednak, że przekonał się, iż Irena zagięła na niego parol i dał sobie słowo, że nie go nie zmusi do posłubienia jej.

Poznał, tak jak ja — między pierwszym a drugim jej mężem — z jaką kobietą ma do czynienia i dał sobie spokój. Trzymał jednak wszystko w sekrecie. Ani słowem, ani czynem nie zdradził, że uczucia jego dla Ireny uległy zmianie. Pozostał nadal uległy jej życzeniom; chodził z nią na dancingi, do teatru i kina, przysyłał jej kwiaty, był współczujący i miły.

Postanowili, że pobiorą się natychmiast, skoro tylko znajdą odpowiednią dla siebie mieszkanie.

Agent mieszkaniowy przesyłał Jerzemu co tydzień listę wolnych mieszkań i razem z Ireną szli wybierać odpowiednią rezydencję. Niezmiernie trudno było wybrać coś, coby zupełnie zadowalało gusty. Jerzy zwrócił się do innych agentów. Zwiędzali dom po domu. Oglądali je skrupulatnie, badając od piwnicy aż do poddasza.

Czasami mieszkania były za duże, to znów za małe to znów

wymagały remontu; czasami były za ciasne, a czasami zbyt przestronne; czasami za ciemne, czasami za widne.

Jerzy zawsze znajdował tak poważne wady, że nie mogło być mowy o wynajęciu mieszkania.

Oglądanie mieszkań w dużym mieście jest męczące i nużące. Irena wreszcie poczęła kaprysić. On jednak błagał ją o cierpliwość. Gdzieś przecie musi istnieć mieszkanie, jakiego szukają i potrzeba tylko nieco wytrwałości, żeby go znaleźć.

Obejrzelі sto domów, przemierzali tysiące schodów. Irena była wyczerpana i straciła wkońcu panowanie nad sobą.

— Jeśli nie znajdziesz wkrótce mieszkania — będę musiała rozwiązać moją sytuację. Przecież, jeśli tak dalej pójdzie, nie pobierzemy się bodaj za kilka lat!

— Ach, nie mów tego — odpowiedział — błagam cię! Zachowaj cierpliwość! Otrzymałem właśnie nową listę wolnych mieszkań. Około sześćdziesięciu wolnych mieszkań — pomyśl!

Rozpoczęli znowu bieżanie. Obejrzelі jeszcze więcej domów. Dwa lata szukali. Irena stała się milcząca i ugodziwa. Wkońcu straciła cierpliwość.

— Nie czuję się zbyt dobrze

i nie mogę oglądać więcej mieszkań!

— Drogie biedactwo! Wyglądasz rzeczywiście nieco zmęczona... Otrzymałem jednak znowu wykaz wolnych mieszkań. Ale jeśli czujesz się kiepsko...

Irena położyła się do łóżka. Nie chciała widzieć Jerzego i musiał się zadowolić tylko dowiadaniem się o jej zdrowie i posyłaniem kwiatów. Był, jak zawsze, usłużny i elegancki. Pisał do niej co dzień, donosząc, że dowiedział się o pewnym mieszkaniu, które jest do obejrzenia, ale czeka na jej wyzdrowienie.

Po tygodniu otrzymał następujący list:

„Jerzy! W czasie choroby znalazłam kogoś, z kim dzisiaj, właśnie biorę ślub. Bądź zdrow i oglądaj sobie mieszkania z kim innym, Ireno!”

Odpowiedź swoją przesłał jej Jerzy przez umyślnego posłańca: „Droga Ireno! Wiadomość ta zlamala mnie, kto wie, czy nie na cale życie. Posylam ci jednak dziesiec nowych adresow mieszkaniowych, ktore przybyly dzis ranna poczta z biura posrednictwa mieszkaniowego. Jestem pewny, ze między nimi znajdziesz mieszkanie dla Was odpowiednie. Jerzy!”



# DZIENNIK SPORTOWY.

## Olimpijski szermierz.



Mistrzem olimpijskim w walce na szable został Węgier Piller.

## Dziś pojedynek mistrzów Olimpiady Kto zwycięży Kusociński czy Lehtinen?

W dniu dzisiejszym odbędą się w Chicago wielkie zawody lekkoatletyczne. Udział w nich wezmą reprezentacje 20 państw. Pełne reprezentacje przesyłają Polska, Anglia, Finlandia, Japonia, Irlandia, Szwecja, Kanada, Włochy i Stany Zjednoczone. Organizatorzy — Amerykański Związek lekkoatletyczny, z prezesem Brundage na czele, liczą się z rekordową frekwencją 100.000 widzów, którzy zapełnią olbrzymi stadion Soldiers Field po brzegi. Na czele zawodów wybiję się pojedynek Kusociński — Lehtinen

Hill na 5000 mtr., który wyjaśni nierozstrzygniętą na Olimpiadzie sprawę kto jest lepszy Kusociński czy Lehtinen.

Nurmi stwierdził, że Lehtinen sprawił mu wielki zawód i że oewien jest, że gdyby Kusociński stanął do biegu, wygrałby go. „Moim spadkobiercą — dodał Nurmi — jest nie Lehtinen ale Kusociński”.

Polak czuje się dobrze. Rana na nodze się zagoiła i mógł już zacząć trenować.

## Bieg „Związku Strzeleckiego”.

W nadchodzącą niedzielę urządzą Łódzki Związek Strzelecki na boisku DOK doroczny bieg na dystansie 4 km. t. zw. „bieg 6 sierpnia”. W poprzednich latach statuetkę przechodnią zdobył dwukrotnie Starosta (Zjedn.), tak że w razie ponownego zwycięstwa zdobyędzie statuetkę na własność. Bieg powyższy gromadzi corocznie na starcie czołowych długodystansowców okręgu.

## Dziś zawody bokserskie w Helenowie

W dniu dzisiejszym odbędą się na boisku sportowym w Helenowie ciekawe zawody bokserkie i zapasnicze organizowane przez „Union-Touring”. Zawody powyższe wzbudziły ogromne zainteresowanie, gdyż po dłuższej przerwie letniej w meczach bokserkich wystąpią na ringu czołowi bokserzy łódzcy. Ciekawie zwłaszcza zapowiada się walka w wadze ciężkiej Stibbe — Paul, oraz spotkania: Cyran — Woźniakowski, Banasiak — Frank, i Majer J-Stahl. Pozaatem odbędą się trzy walki zapasnicze

## Mistrzostwa tenisowe Łodzi.

Mistrzostwa tenisowe Łodzi, zostaną rozegrane w roku bieżącym w dniach 14—18 września. W mistrzostwach spodziewany jest udział braci Siolarów, Marszewskiego, Wermińskiego, Hebby, Goldsteina. Nie weźmie udziału prawd. Tłoczyński, który postanowił przy dłuższy czas wypocząć.

W poszczególnych klubach, „Union — Touring” rozegra mistrzostwa wewnętrzne w 3 terminach, mianowicie 24 sierpnia mistrzostwa panów single klasy A; 28 — double 11 września single dla pań klasy A i panów klasy B.

ŁKS rozegra mistrzostwa we wszystkich konkurencjach od 25 — 28 sierpnia, przyczem dla zwycięzców odbędą się gry z wyrównaniem.

Rewanżowe spotkanie tenisowe między ŁŁTK a „Union-Touringiem” ma się odbyć 4 września w kortach Turystów.

## Przed meczem Łódź — Poznań Reprezentacja piłkarska naszego miasta

W związku ze zbliżającym się terminem meczu międzymiastowego Łódź — Poznań, który zostanie rozegrany w Poznaniu dn. 28 bm., kapitan związkowy p. Otto ustalił reprezentację Łodzi, przyczem wobec kontuzji paru graczy ŁKS-u na ostatnim meczu z Wisłą w składzie Łodzi mogą zająć jeszcze

pewne zmiany. Tymczasowy skład jest oparty wyłącznie na drużynie ligowego ŁKS-u i przedstawia się następująco: Frymarkiewicz, Karasiak, Jańczyk, Steinke, Welnc, Durka, Herbstreich, Tadeusiewicz, Feja, Król. Rezerwowi: Rappoport (Hakoah), Chojnacki i Kirschbaum (Turycy).

## Kto prowadzi mecze ligowe międzyokręgowe w niedzielę.

Na niedzielne mecze ligowe obsada sędziowska jest następująca: Polonia — Cracovia p. Obst, Warta — Ruch p. Wardęszkiewicz, 22 pp. — ŁKS p. Siedlcech) p. Krukowski, Wisła — Pogoń (sędzia jeszcze nie wyznaczony).

W niedzielę rozpoczną się także pierwsze mecze o wejście do ligi, a mianowicie: Polonia (Bydgoszcz) — Legja (Poznań) p. Polniaszek, IFK (Katowice) — Podgórze (Kraków) p. Posner, Unja (Lublin) — Hasmona (Równe) p. Jarsz, 1 pp. Legjonów (Wilno) — 32 pp. p. Wolniak.

W terminarzu zawodów ligowych zostały ostatnio pewne zmiany, gdyż mecze wyznaczone na 30. X i 1. XI zostały odwrotne i przełożone na inne terminy, a mianowicie: Wisła — Pogoń na 21. VIII, Czarni — Ruch na 25. IX, Pogoń — Ruch na 13. XI, Warszawianka — Warta na 20. XI, Garbarnia — ŁKS na 20. XI, 22 pp. — Cracovia na 20. XI, Legja — Polonia na 27. XI i Wisła — Warszawianka na 27. XI.

## Kruszeender -- Zjednoczone.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Pabjanicach na boisku Kruszeendera, mecz lekkoatletyczny Kruszeender — Zjednoczone, z udziałem zespołów żeńskich i męskich obydwóch klubów.

## Gwiazda warszawska w Łodzi.

W sobotę będzie bawić w Łodzi leader warszawskiej klasy A i przypuszczalnie przeciwnik ŁTSG. w grach o wejście do Ligi — Gwiazda, która rozegra mecz towarzyski (o godz. 17 na boisku DOK.) z tutejszą Makabi. Ze względu na doskonałą formę obydwóch drużyn mecz zapowiada się b. ciekawie.

## Łuczne mistrzostwa świata.

We wtorek zostały zakończone w Warszawie łuczne mistrzostwa świata. Mistrzami świata w trójboju (30,50 i 70 m.) została drużyna polska (Kosiński, Sawicki, Łotecki) a indywidualnie trójboj wygrał Reith (Belgia) przed Kosińskim (Polska). W strzelaniu do kura na 15 m. tytuł mistrza świata zdobył de Rons (Belgia) przed swym rodakiem Reithem.

Na kongresie łucznym, odbytem 15 bm. przy udziale przedstawicieli Francji, Anglii, Szwecji, Finlandji, Czech, Belgji i Polski, postanowiono urządzić następne mistrzostwa w Szwecji lub Anglii. Do nowego zarządu wybranego na 3 lata weszli: prezes dr. Pierchała, wicepr.: Canet, Macquiet, Piliiti, Hofsed, Masquette, sekretarz pr. Leńiewski. Przemówienie powitalne wygłosił pułk. Rusin, radca Hładki (z MSZ.) i p. Quentin przewodniczący kongresu

## Ze światowych mistrzostw łuczniczych.



Zakończone zostały w Warszawie łucznicze mistrzostwa świata, w których wzięły udział liczne reprezentacje państw obcych. Polska odniosła w tym turnieju duże sukcesy. Na fotografii naszej widzimy p. Stanisławę Trajdosównę, mistrzynię Polski w strzelaniu z łuku, jedną z naszych reprezentantek na mistrzostwach świata.

## Powrót ekspedycji polskiej z Ameryki.

Polska olimpijska drużyna lekkoatletyczna weźmie w dniu dzisiejszym udział w zawodach międzynarodowych. Szermierze wiolarze i kierownictwo ekspedycji po zwiedzeniu Meksyku — przybyli również w dniu dzisiejszym do Chicago. Następnie polscy sportowcy udadzą się do Clevelandu i Waszyngtonu, potem na kilka dni do New Yorku. Wyjazd z New Yorku nastąpi 27 bm. na okolicę Pułaski, przyjazd do Gdyni spodziewany jest na 8 września, a do Warszawy na 9 września rano.

## Sensacyjna porażka Maksza Stolarowa.

Na turnieju tenisowym w Rabce niezwykłą sensacją była porażka Maksza Stolarowa w spotkaniu z młodym krakowianinem Jarłowskiem, któremu Stolarow uległ w dwóch setach 4:6 i 3:6. W dniu dzisiejszym rozpoczynają się gry półfinałowe

## Napad na dozorcę nocnego.

O północy onegdaj na dozorcę domu nr. 9 przy ul. Pałacowej na Bałutach, na J. Wieczorka, napadło kilku mężczyzn, którzy zadali mu szereg ran w głowę i plecy. Do ciężko rannego wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz odwiózł ofiarę napadu do szpitala Kasy Chorych.

W toku dochodzenia, udało się policji ująć sprawcę napadu, którym okazał się Józef Wawrzyniak, zamieszkały przy ul. Kielna 21.

Zatrzymanego Wawrzyniaka policja przewiozła do szpitala, gdzie poddano go konfrontacji poranionemu Wieczorkowi.

Ponieważ ciężko ranny Wieczorek rozpoznał w Wawrzyniaku sprawcę napadu, nożownik został aresztowany do dyspozycji sądziego śledczego, celem wyznaczenia środka zapobiegawczego.

## GOZIE SIĘ MOŻNA ZABAWIĆ?

- TRATR LETNI: „Moja panna mama”.
- ADRIA: „Indyjski grobowiec”.
- CAPITOL: „Obcy wołno całować”.
- CZARY: I. „Radjostacja WPN” II. „Arab”
- CORSO: „Kurier carski”
- DOM LUDOWY: „Powrót z niewoli”.
- GRAND-KINO: „Królowa danelung”
- METRO: „Indyjski grobowiec”.
- MIMOZA: „Rozstrzygnięcie nos”.
- OSWIATOWY: I. „Katarzyna I”.
- II. „Przeje w płomieniach”.
- PALACE: „Pozdaje śmierci”
- PRZEDWIOSNIE: „Osądźcie sami”
- RESURSA: „Cham”
- RAKIETA: „Wielki Gabo”
- SPELENDID: „Krwawy Wschód”
- ZACHETA: „Miłość Żortety”
- ADRIA — METRO: Krysta Leńiewiczanka”

## PROGRAM RADJOWY.

Łódź.  
Czwartek, dnia 18 sierpnia.  
11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hełmat z Włochy Marjackiej w Krakowie

- 12.05—12.10 Odczytanie programu n. dzień bieżący
- 12.10—12.20 Godziny Przejąd P. i y. Polskiej
- 12.40—12.45 Komunikat meteorologiczny.
- 12.45—14.10 Płyty gramofonowe
- 14.10—15.35 Przerwa.
- 15.35—16.35 Płyty gramofonowe
- 16.35—16.40 Komunikat Centralnego Biura Hydrograficznego dla żeglugi i rybaków.
- 16.40—17.00 „Wśród kępków” — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mossicki.
- 17.00—18.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Roman Młocowski (fort.), Eugeniusz Narożny (bar.) i Ludwik Urstejn (akomp.)
- 19.00—19.20 „Stalecie Kalag Narodu i plegazymstwa polskiego” Młodzieńcza — wygł. p. Władysław Arolimowicz.
- 19.20—19.00 Muzyka taneczna z rest. „Cielak 61” w szk. orkiestr. Praga

1 Jakubowski.
19.00—19.15 Słuchanka pocztowa łódzka — wygł. Jan Piotrowski.
19.15—19.55 Rozmaitości.
19.55—19.45 Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45—20.00 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny, repertuar teatrów.
20.00—21.10 Muzyka Iska. Wykonawcy: Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr. Stanisława Nawrota, Iga Garda (pianistka) i prof. L. Urstejn (akomp.)
21.10—21.50 Słuchawka z Krakowa p. k. „Judaizm” — fragment w-g Rozwiorowski.
21.50—21.55 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
21.55—22.09 Komunikat Gł. Wojsk. Śk. Meteorol. dla komunikacji lotniczej
22.00—22.40 Muzyka taneczna.
22.40—22.50 Wiadomość sportowa.
22.50—23.50 Muzyka taneczna

## Z GIEŁDY.

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

z dnia 17 sierpnia 1932 r.

#### CZEKI.

Holandja	359.30
London	31.00, 31.03
N. York czeiki	8,921
N. York kabel	8,928
Paryż	34,98
Praga	26,39.
Zurych	173,95
Włochy	45,65
Berlin	212,40

#### AKOJE.

Bank Polski 71,50 71,75

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4% inwestycyjna	95,65, 95,75
6% dolarowa	54,00
4% „	49,10 49,00
7% stabilizacyjna	50,00, 51,50, 50,99 53,50
5% listy zast. m. Warszawy	46,73
8% m. Warszawy	57,00 57,38 56,27
8% m. Łodzi	57,00

### GIEŁDA ZBOŻOWA poznańska

z dnia 17 sierpnia 1932 r.

Ceny orientacyjne za 100 kg.	
Zyto	1,75 — 15,23
pszenica	0,03 — 22,00
jęczmień A	1,25 — 16,75
„ B	1,05 — 17,75
owies	13,75 — 14,25
mąka żytnia	26,50 — 26,50
mąka pszenna	36,50 — 38,60
otrąby żytnie	19,25 — 10,50
otrąby pszenne	9,75 — 10,75
otrąby psz. gr.	10,75 — 11,75

Usposobienie ogólne spokojne.

## Z zawodów samolotów turystycznych w Berlinie.



W odbywających się obecnie w Berlinie zawodach samolotów turystycznych odznacza się wybitnie ekipa włoska, którą widzimy powyżej (z lewej ku prawej): Solombo, de Angeli, Donati, Stoppani, Lombardi, Viazzo; siedzą od lewej Satani i Affimani.



Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76. róg Kopernika

Dramat erotyczno-salonowy p. t.

W rolach głównych: Toni van Eryck, Adalbert Schlettow, Hans Stüwe i Albert Besserman Nad program aktualności filmowe.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.25, II—90 gr. III—60 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „SALTO MORTEALE” w rolach tytułowych Gina Manes, Roger Maxime i Daniel Mendaille. Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Od wtorku dnia 16 sierpnia i dni następnych

OSADZCIE SAMI

Dramat erotyczno-salonowy p. t.

W rolach głównych: Toni van Eryck, Adalbert Schlettow, Hans Stüwe i Albert Besserman Nad program aktualności filmowe.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p. w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.25, II—90 gr. III—60 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „SALTO MORTEALE” w rolach tytułowych Gina Manes, Roger Maxime i Daniel Mendaille. Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Dźwiękowe kino-teatry

Piękna pogodna operetka filmowa p. t.

KRYŚIA LESNICZANKA

W rolach głównych LYA MARA i HARRY LIEDTKE.

Nad program Dodatek dźwiękowy.

Ceny miejsc popularne. — — — Sala specjalnie wentylowana.

GLÓWNA 1.



PRZEJAZD 2.



KINO-TEATR

RESURSA

ul. Kilińskiego 123

Od niedzieli dnia 14 sierpnia i dni nast. — Chłuba kinematografii polskiej! — Wielki dźwiękowiec p. t.

CHAM

wg. arcydzieła E. Orzeszkowej, która utorowała drogę na ekran pięknej i szlachetnej postaci „CHAMA” prostego chłopca, rybaka, który wcielił nakaz przebaczenia i miłosierdzia.

W rolach głównych: Mieczysław Cybulski, Krystyna Ankwicówna, Z. Karniegelniewski i inni. — W imponującym duecie tanecznym NORA MEY. — Następnym program: „Królowa huzarów”

— Początek seansów: w soboty, niedziele i święta od godz. 3-ej po południu; w dni powszednie od godz. 5-ej po południu.

Do akt Nr. 1678 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Leszno nr. 39, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Leszno” składających się z kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania i in., oszacowanych na sumę zł. 1.825.

Łódź, dnia 4 sierpnia 1932 r. Komornik A. JAŁOWSKI

Do akt Nr. 1678 1800 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16 go, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Gdańskiej 77-a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Leszno nr. 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do fir. „Wykończalnia i Farbiarnia „Leszno” i składających się z kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania, mebli biurowych i in., oszacowanych na sumę zł. 1825.

Łódź, dnia 8 sierpnia 1932 r. Komornik A. JAŁOWSKI

Do akt Nr. 557 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 18-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Orła 25 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Rudzie Pałanińskiej ul. Piłsudskiego nr. 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Barona Szymańskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 575 (pięćset siedemdziesiąt pięć).

Łódź, dnia 11 sierpnia 1932 r. Komornik R. Sakkilari.

Do akt Nr. 925 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 17-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 178 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do „Wilhelms Wismenberg” w stanie upadłości, synydy masy upad. adw. i takowicz składających się z: pulniaszyny biurka, maszyny do szycia trykotów fr. „Singer” oszacowanych na sumę zł. 730.

Łódź, dnia 6 sierpnia 1932 r. Komornik MARJAN LIPPERT



Do akt Nr. 1063 i 1074 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Radwalskiej Nr. 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Walerji Prym i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 510.

Łódź, dnia 4 sierpnia 1932 r. Komornik MARJAN LIPPERT.

Do akt nr. 568 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 140 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Radwalskiej 53 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jerzego Tuolek i składających się z mebli, biblioteki, głośnika do radja, oszacowanych na sumę zł. 735.

Łódź, dnia 2 sierpnia 1932 r. Komornik MARJAN LIPPERT.

Do akt Nr. E. 1407 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 54, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do o. l. cka Jachimowicza i składających się z snowida mechanicznego, oszacowanych na sumę zł. 60.

Łódź, dnia 11 sierpnia 1932 r. Komornik ST. DULKOWSKI

Do akt Nr. E. 1121 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 54, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mariana Peinera i składających się z mebli, lampy do elektryczności i pótka na towar, oszacowanych na sumę zł. 617.

Łódź, dnia 11 sierpnia 1932 r. Komornik ST. DULKOWSKI

Do akt, nr. E 811 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 54 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 sierpnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lejusia Soltra i składających się z 10-miu sztuk walutu ogółem 360 metrów, oszacowanych na sumę zł. 2,500.

Łódź, dnia 11 sierpnia 1932 r. Komornik ST. DULKOWSKI

Dr. med.

Stefan Świetlik

choroby wewnętrzne spec. serca i przemiany materji przyjmuje 3—6. Południowa 26.

Doktor

REICHER

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. UL. POŁUDNIOWA 28.

Tel. 201-98.

Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w niedziele i święta od 9—1. Dla niezamożnych ceny lecznic.



Doktor med.

H. ZIOMKOWSKI

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. UL. 6-go SIERPNIA 2

Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-ej do 4-ej popoł. i od 8-ej—do 9 w., w niedziele i święta od godz. 10-ej do 1-ej w pop.

Dla pań oddzielna poczekalnia. Dla niezamożnych ceny lecznic.



Fabryka okuć budowlanych B-cia SUWALSCY

ul. An. SUWALSKI

Fabr. i Biuro: Łódź, ul. Gołca 9. Tel. 209-52.

Wykonujemy zamki, zatraski, klamki żelazne kute, a mosiądzu i czerwonego metalu, paszki, zawiasy, zawisy, narożniki i t. o. od najskromniejszych do najbardziej zaawansowanych i przyjmujemy kompletne kucia do nowych budowli.

Dojazd tramwajem Zgierskim do Julianowskiej

SZEWCY

Najtaniej nabyć SKÓRY w każdej ilości w SPÓŁCE SZEWCOW PIOTRKOWSKA 79. — AL. KOSCIUSZKI 22. Telefon 158-38.

Specjalność: detaliczna sprzedaż żelówek trwałych na wodę.

Magazyn obuwia własnego wyrobu damskiego, męskiego i dzieciennego

A. LEWANDOWSKI ŁÓDZ, Śródmiejska 9 dawniej Cegielińska 24.

Przyjmuje obstalunki i rep. eracje.

Zakład Stolarsko-Tapicerski

ST. MACIASZEK

ul. Cegielińska Nr. 39

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje w zakres stolarski i tapicerski wchodzące po cenach b. przystępnych i na dogodnych warunkach. UWAGA! Na składzie posiadamy gotowe meble, sypialki, stołowe, oraz gabinety.



OGŁOSZENIA DROBNE

Nauczyciel języka łacińskiego na 15 godzin wolnych. Zgłoszenia sub „A 2” redakcja „Dziennika Łódzkiego.

Przyjmuje roboty stolarskie, cieśleńskie oraz okna wystawowe. — również wykonuje meble solidnie. — Ceny przystępne i ładowa 1. (Krolew)

Parasole, laski i oraz wszelkie wyroby z drzewa, rogu, kości i t. p. wyrabia, naprawia kadziński, Piotrkowska Nr. 82.

Pracownia chemiczna w środowisku do sprzedaży. Oferty składaj do „Venus” do adm. Dz. Łódź.

Rowerzy wynajmu je na wycieczki i wszelkie reperacje i malowanie przyjmują. Gdańska 9.

Pod placu z ogrodem i pokój z kuchnią do sprzedania. Wiadomości: Chojny Wierzbowa 17 przy przynajmniej.

Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazet, Wiadomości w Adm. nin. pisma

Maszynę gabinetową nową — firmy „Singer” sprzedam tanio. Oferty proszę do adm. nin. pisma pod „Singer”.

Wynagrodzę za wskazanie miejscowości, gdzie mógłbym prowadzić kurs handlowy. — Złogozem Ebrlich, Bolesław Malopolska.

OBIADY

domowe, smaczne i „ANIO” wydaje 11 Listopada Nr. 20 (Konstantynowska) poprzeczna oficyjna II wiejskie, m. 18, parter. — — —

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetry 1-lin. (strona 5 lin.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekst i komunikaty 30 gr. nekrologi — 25 gr. zwyższają za 1 wiersz milim. (strona 10 linów) 10 gr., ogłoszenia drobne 10 gr. za wiersz, najmilsze 21. 100. dla poszukujących pracy 5 gr., najmilsze ogłoszenie 50 gr. — Ogłoszenia zamieszczone o 53 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawcy do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty.

Redaguje komitet, redaktor odpowiedzialny: Karol Pietrasia. W składzie: ul. Piotrkowska 88

CENY PRENUMERATY:

Miesięcznik w Łodzi zł. 3.00, z odnośnikiem do domu Na prowincję zł. 4.80 — Prenumeratę przerwać można tylko i go 15-go każdego miesiąca.